

Prenumerata:  
Zamówienia o przesyłce  
Miejscowe z dołączeniem  
17 5  
Ceny ogłoszeń:  
Za pierwszy miesiąc (12 tamowa-  
tych) 30 gr., w reklame (6 tamowa-  
tych) 20 gr., za drobnych za wyraz 20 gr.

Sytuacja na Śląsku niewyjaśniona

Fiasko plebiscytu — rokowania w Dąbrowskiem  
W ciągu ubiegłego tygodnia w kopalniach Górnego Śląska miał odbyć się tajny plebiscyt, który miał zdecydować o przyjęciu orzeczenia komisji arbitrażowej, bądź też o strajku.  
Plebiscyt urządził t. zw. Zespół Pracy.  
Wobec tego, że inne ugrupowania górnicze, a przede wszystkim Centralny Związek Górników, wypowiada się raczej za strajkiem na kopalniach zachodzących i bardzo wielką część górników w ogóle nie bierze w plebiscyt udziału.  
Należy spodziewać się, że decyzja o przystąpieniu do strajku w kopalniach węgla na Górnym Śląsku nie będzie powzięta.

W Zagłębiu Dąbrowskim i Krakowskim trwają jeszcze bezpośrednie rokowania pomiędzy robotnikami i przemysłowcami. Przemysłowcy wycofali swoje pierwotne żądanie obniżenia płac o 21 proc., związki robotnicze natomiast nie godzą się na żadną obniżkę płac.  
Trzeba podkreślić, że zagłębienie najlepiej partycypują w eksporcie węgla i dlatego jest rzeczą nie do pomyślenia, ażeby na tym terenie placce robotnicze mogły być obniżone w stopniu większym, aniżeli na terenie Górnego Śląska.  
Burlizne zajęcia w kopalni Nikiszowiec  
KATOWICE, 7.2. — Tel. wł. — W dniu wczorajszym doszło do zajęcia na terenie kopalni Nikiszowiec.  
Policja rozpraszala tłum, który zbierał się na wiec w sprawie strajku i pobit dozorcu.  
Z tłumy padały kamienie na policję.  
Przy pierwszym strzale policji kuta „Pokój” rusza — 1.200 ludzi przy pracy  
KATOWICE, 7.2. — Uruchomiono 3 oddziały huty „Pokoje”, mianowicie walczącej grubej blachy, piec martynowski i walczącej ogólnej. Dziś ma być czyn-

Marszałek Piłsudski w Wilnie

wśród delegatów 111 gmin województwa  
W Wilnie bawi od kilku dni Marszałek Piłsudski, który prowadzi tu gry wojenne.  
Wczoraj Pan Marszałek w wielkiej sali Pałacu Reprezentacyjnego przyjął przedstawicieli 111 gmin województwa wileńskiego, którzy wręczyli mu uchwały rad gminnych, nadające Marszałkowi honorowe obywatelstwo.  
Przy tej sposobności przemówił do Pana Marszałka członek rady wojewódzkiej poseł Kwinto. Marszałek obchodził delegatów, przyjmując z ich rąk dyplomy i od czasu do czasu zadawał poszczególnym pytania, interesując się oryginalnym wykonaniem dokumentów.  
Wkońco dokonano zbiorowego zdjęcia fotograficznego.  
Pan Marszałek, podziękowawszy delegacjom, opuścił zebranie, żegnany okrzykami: „Niech żyje!”

Pogłoski o mobilizacji w Japonii

Zaęcie fortu Wusung przez wojska mikada  
LONDYN, 7.2. Z rozporządzenia dowódcy armii japońskiej w Mandżurii — gen. Honjo, doręczono ultimatum chińskiemu generałowi Dinszao, który jest komendantem oddziałów ochrony kolei wschodnio-chińskiej.  
Ultimatum żąda od chińskiego generała, aby w ciągu trzech dni opuścił rejon koncentracji pod Fuan-szanpu i złożył broń, w przeciwnym razie będzie rozbrojony przez wojska japońskie. (ATE).  
RYGA, 7.2. Ambasador sowiecki w Tokio, Trojanowski, złożył ninioszowie protest rządu sowieckiego przeciwko obsadzeniu kolei wschodnio-chińskiej przez oddziały wojsk japońskich.  
MOSKWA, 7.2. — Tel. wł. — Tass potwierdza wiadomość, że Japonicy po silnym przygotowaniu artyleryjskim zajęli zupełnie zniszczony chiński fort w Szanghaju, Wusung.  
W szturmie na Wusung brało udział 3.000 żołnierzy piechoty i 800 marynarzy.  
Walki w Sza-Pei nie zostały jeszcze ukończone. Cała ta dzielnica jest już obecnie zupełnie zniszczona pożarami i ogniem artyleryjskim.  
Wczorajszy dzień był najcięższy w walkach o tę dzielnicę. Szkody wynoszą około 3 miliardów złotych.  
Wojska chińskie otrzymały posiłki i chcą dalej walczyć.  
Japończycy wszczęli operację mającą na celu oskrzydlenie wojsk chińskich.

Konferencja rozbrojeniowa słucha

Miliony petycji i deklaracji  
GENEWA, 7.2. Wczorajsze nadzwyczajne posiedzenie konferencji rozbrojeniowej przedstawiało widok dość osobliwy, przypominający nieco posiedzenia konwentu z czasów rewolucji francuskiej, kiedy to konwent wysłuchiwał przedstawicieli klubów, zgłaszających żądania.  
Konferencja na wczorajszym posiedzeniu, mającym charakter nieoficjalny, wysłuchiwała deklaracji różnych organizacji międzynarodowych.  
Najoryginalniejszym momentem była defluda przedstawicieli organizacji kobiecych 52 krajów, które złożyły, na specjalnie przygotowanym stole, wielki pakiet petycji na rzecz rozbrojenia, podpisanych ogółem przez 5 i pół miliona osób.  
Poza przedstawicielkami organizacji kobiecych zabierali głos przedstawiciele kościołów, studentów, Ligi Praw Człowieka i Obywatela, dalej Imieniem Stowarzyszenia przyjaciół Ligi Narodów lord Cecil i Imieniem II-ej Międzynarodówki Vandervelde.  
Przemówienie przywódcy drugiej Międzynarodówki utrzymywało w formie gwałtownej. Vandervelde oświadczył, że przemawia imieniem 14 milionów robotników, domagających się rozbrojenia powszechnego, kompletnego i pod kontrolą.  
„Nie jesteśmy tu, — mówił Vandervelde — poto, by zgłaszać życzenia, wyrządzać nadzieje, lecz poto, by formułować żądania”.  
Następnie przedkładał Vandervelde całkowite poparcie tezie niemieckiej o równości zbrojeń, żądając usuniecia istniejącej obecnie różnicy pomiędzy zwycięzcami a zwycięzonymi. W zakończeniu Vandervelde oświadczył, że robotnicy socjalistyczni zdecydowani są uczynić wszystko, aby nie dopuścić do nowej wojny.  
„Gdyby jednak znów była wojna, leśni nie rzucimy broni, to w każdym razie nie użyjemy jej przeciwko drugim” — zaznaczył Vandervelde.  
Należy zaznaczyć, że Vandervelde nie zadowolony jest z zalenia przewodniczącego posiedzenia, a zalenia przewod-

Wyrok w procesie lubeckim

za śm erteine szczepionki  
BERLIN, 7.2. Wczoraj wieczorem ogłoszony został w Lubecie wyrok w trwającym od kilku miesięcy procesie profesorów, oskarżonych o niedbalstwo przy stosowaniu szczepionki przeciwgruźliczej prof. Calmette'a.  
Główny oskarżony prof. Deycke skazany został na 2 lata

Hel po burzy

Falszywe pogłoski o przerwaniu półwyspu  
GDYNIA, 7.2. — Tel. wł. — Wczoraj na półwyspie helskim zapanował spokój. Groźna burza, szalejąca od kilku dni, szczęśliwie minęła, na morzu jest cisza.  
Najpoważniej ucierpiała Kuźnica, gdzie wielkie fale zmyły wydmy od morza otwartego, zaś od strony zatoki woda zbliżyła się tuż do toru. W Jastarni kilka nacię domów stoi w wodzie, na Helu został podmyty dom kuracyny.  
Pogłoska, która rozeszła się wczoraj wieczorem o przerwaniu

WASZYNGTON, 7.2. Naczelny dowódca floty azjatyckiej Stanów Zjednoczonych zakomunikował departamentowi marynarki, że brygada piechoty japońskiej wylądowała w koncepsji międzynarodowej w Szanghaju.  
Rząd nankijski ogłasza, iż celem obrony dzielnicy chińskiej w Szanghaju przed bombardowaniem samolotów japońskich, użyte będą samoloty chińskie, które jednakże uzbrojone zostaną tylko w karabiny maszynowe i nie będą zabierać bomb.  
LONDYN, 7.2. W Waszyngtonie krążyły dziś pogłoski, jakoby cesarz japoński podpisał rozkaz powszechnej mobilizacji armii i floty. Urzędowego potwierdzenia tych informacji nie zdotano uzyskać.

O Gdańsku i Liberji

W oczekiwaniu na raport z Szanghaju  
GENEWA, 7.2. Wczoraj po południu, na posiedzeniu posiedzenia członków Rady (bez udziału Japonii i Chin) zdecydowano, że nie należy dyskutować o zatargu na Dalekim Wschodzie, dopóki demarches państw, o których Rada została poinformowana na 2 lutego, nie będą zakończona.  
Na posiedzeniu jawnym Rada Ligi przyjęła bez dyskusji raport i rezolucję, przedstawioną przez reprezentanta W. Brytanji w spra-

Liga -- mocarstwem nadrzędnym

Niemcy i Włochy przeciw projektowi Francji  
LONDYN, 7.2. — Propozycje francuskie, złożone wczoraj w Genewie wywołały tu wielkie wrazenie.  
„Manchester Guardian” stwierdza, że propozycje francuskie wnoszą świeży krew do anemicznego organizmu. Zdaniem pisma, Francuzi proponują re-

Listy z placu boju

Szanghaj w ognistej zasłonie!

Szósty dzień wojny na ulicach

Szanghaj, 4 lutego  
Szósty dzień, tragiczny dzień. Wieści, które nas dochodzą to z Waszyngtonu, to z Londynu gło- sza, że w miastach tych słycać jakoby zatarg miał się zakończyć. W Szanghaju, o ile się nie myli- śmy, słycać tylko armaty.  
O szóstym rano obudzili wszyst- kich ich huk. Wtedy ci, którzy przybyli do Szanghaju przyglądać się wojnie, wyskoczyli z łóżek i odkreśli krany wanny. W dwa- dźciela minut później opuszczali hotel. Chłód szczypał: zimny wiatr, przenikał nawskroś. Skierowali się do Bundu; przeszli przez żelazny most. Znaleźli się w Broadwayu. To tam. Kwadrans piechotą na miej- sce bitwy. To przerażające.  
Japończycy pragnęliby skończyć. Kleska, która ponieśli w Szanghaju w oczach tylu narodów i wobec barbarzyńców rani ich miłość własną.  
4 lutego nadeszły posiłki, Japo- nczycy rozpoczęli ofensywę. Chca zdobyć Sza-Pei, linie kolejową i dworzec północny.  
Deszcz podskobów  
Artyleria naprzód! Pociski pada- ją na dachy, ulice, mosty, do wody w tej części rzeki Whang Poo, której nazwa jest mi niezna- na. Zdáwać się mogło że niepełne domy chińskie rozpadną się lada chwila w gruz. Było to złudze- nie; trzymały się mocno.

Zamach na p. Litwinowa?

RYGA, 7.2. Zastępca komisa- rza spraw zagranicznych Kres- niński wystosował do generałe- go sekretarza Ligi Narodów Drummonda, następujący tele- gram:  
— „Rząd sowiecki otrzymał wiadomości, jakoby białogwar- dyjska grupa Szatilow - Miller zamierza dokonać zamachu na Litwinowa w Genewie.  
Zamach ten ma być wykonany przez b. prezesa rosyjskiego Czerwonego Krzyża w Szwajcarii Ładyżińskiego. Ponieważ rząd sowiecki nie utrzymuje z rządem szwajcarskim stosunków dyplomatycznych — zwracam się do Pana — panie sekretarzu generalny, z prośbą o powiado- mienie rządu szwajcarskiego, aby poczynił należyte środki ostro- żności, celem ochrony komisarza Litwinowa i delegacji sowieckiej”. (ATE).

U wylotów ulic wciąż ci sami żołnierze. Żołnierze japoński przy- pomina małego chłopca, nad wiek poważnego; nigdy się nie śmieje. Pomyślicie sobie, że nie jest to, chyba, odpowiedni do śmiechu moment, ale robi on wrazenie, jak- gdyby zachowywał się tak zaws- ze. Nie okazuje żadnej nerwowo- ści, nie ma żadnych kapryśków. Tkwi na miejscu, które mu dowód- ca wyznaczył, z taką godnością jakgdyby był osobistym wystan- kiem krajny Wschodzącego Słońca.  
Ognista zasłona  
Minąwszy Broadway i Dixwell Road, docieramy do Sza-Pei. Widok wrzuszający do łez. Ognista zasłona posuwa się, naprzód. Miao- sto chińskie zapala się, jak żągiew. Dom za domem. Na wystawie skle- pu cukiernika, ciastka się topią, jakgdyby patrzając na nas ze smu- tkiem.  
Od czasu do czasu, gdy pocisk huknie zbyt blisko, oczekamy pod mur, lub podnosimy kornierze płasz- czów. Nie jest to mądre, ale mam

żaden wyraz: olimpijski spokój. Gdyby nie kamienie, na których podskakiwały wozy, nie drgnęliby nawet. Patrzyli na nas, nie widząc. Przejechali.  
W południe powróciliśmy do Broad- way. Na chodniku nowy pochód: żebraków.  
Kulawi na szczytach, niewidomi, pokryci wrzodami, bezocy u- ciekali. Zalekni przyciskali do siebie węzki z ich potwornymi łachmanami. Jakaś to nadzieja utr-zymała ich aż do ostatniej chwili w mieście? Żołnierze japończy rewidowali ich, przepuszczając.  
I jeszcze jeden obraz. Tu, na skra- ju białego się miasta ocierała on do siebie wrogowie. Japończycy na- tykają się na Chińczyków, Chinki wpadają na Japończyków. Bagnety japońskie, parasole chińskie — dziś pada deszcz — wszystko to kręci się jak w jednym i tym samym tań- cu.  
Ostatni obraz. O 12-ej min. 15 widałem, jak z żelaznego mostu na Broadway wylądował żołnierze Japończyk w lektyce; był uzbrojony, z karabinem opartym o kolano, a ciałem go na pole bitwy... kulis chiński.  
Wież, jakże to?  
Albert Londres.

Plamy na olimpijskim stońcu

Amerikanie krzywdzą europejskich zawodników  
LAKE PLACID, 7.2. — Tel. wł. — W dalszym ciągu olimpijskiego tu- rneju hokejowego Kanada bez więk- szego trudu sporula się z Niemca- mi 4:1 (2:0, 2:0, 0:1).  
Niemcy nie wzięli się ponad poziom przeciętny i walczyli bez zera. W ostatniej tercji gracz niem- cki Roemer został niebezpiecz- nie zraniony w oko.  
Bramki kanadyjskie padły ze strzałow Monsera (2), Malloya i Wisego, jedyny punkt dla Niem- ców zdobył Jaenecke.  
LAKE PLACID, 7.2. — Tel. wł. — Rosnący antagonizm europejsko-

W oczekiwaniu prowokacji Litwinów

dla wprowadzenia stanu obłożenia w Kłajpedzie  
KROLEWIEC, 7.2. — Tel. wł. — Według doniesień pism niemieckich policja w Kłajpedzie została znacz- nie wzmocniona. Dzienniki krole- wskie twierdzą, że policja litew- ska urządziła jakąś prowokację w ro- dzaju wybuchu bomby lub granatów ręcznych, aby stworzyć w ten spo- sób pozory do wprowadzenia stanu obłożenia.  
Według doniesień z Kowna koła polityczne i rządowe nie ukrywają wcale całego bezprawia zamachu

Inż. Zaremba na wolności

okradziony w przededniu uwolnienia  
LWÓW, 7.2. — Tel. wł. — Wczo- raj o godz. 9 rano sędzia śledczy Kulczycki wezwał aresztowanego Zarembę i oświadczył mu, iż śledz- two w sprawie tragedji brzuchow- wickiej przeciwko niemu zostało u- morzone. Równocześnie zawiado- mił go, że również zostało umo- rzone śledztwo w sprawie kata- strofy budowlanej domu Związku zawodowego kolejarzy, gdyż oka- zało się, że firma Zaremba, która prowadziła tę budowę, nie ponosi żadnej odpowiedzialności.  
Przy tej okazji zawiadomił se- dzia śledczy p. Zarembę, iż został wczoraj okradziony.  
Uzwaga Zarembę, dyrektora Kudełki, zawił się mianowicie ele- gancko ubrany pan, który oświad-

Brüning w Genewie

GENEWA, 7.2. — Tel. wł. — Dziś popołudniu przybył tu kan- celer Brüning.  
Na dworcu oczekiwali go czło- nkiem delegacji niemieckiej na kon- ferencję rozbrojeniową.  
Brüning zamieszkał w hotelu Metropol.

25 Górników zasypanych w kopalni belgijskiej

BRUKSELA, 7.2. — Tel. wł. — Dziś rano wydarzyła się katastro- fa górnicza w kopalni pod Mar- chiennes an Pont wskutek wybu- chów gazów. Wybuch nastąpił na głębokości 1250 metr. Z 25 górni- ków, dotkniętych katastrofą, wydo- byto dotychczas 8 ciężko rannych. Pozostali są jeszcze odcięci od świata.



# Legenda o stratach na wywozie

We wczorajszym numerze z przy- czynami technicznymi, nie zamieściłmy artykułu, o którym była mowa na str. 1-ej. Dziś podajemy go w całości.

Pod wpływem lamentów przemysłowców węglowych, którzy starają się wykazać, iż ponoszą straty na eksporcie, w opinii społecznej zaczyna się ugruntowywać pogląd, jakoby uprawianie wywozu po cenach niższych od krajowych było połączone ze stratą. Kartele głoszą, że na pokrycie tych strat muszą oddawać część swoich dochodów, poświęcając się dla poprawienia bilansu handlowego. Stąd też, — zdaniem karteli — do udziału w stratach przy wywozie należy przyciągnąć inne czynniki, w celu przerzucenia na nie części strat, ponoszonych w imię dobra ogólnego.

Dla analizy tego zagadnienia warto będzie rozpatrzyć zasady, na jakich funkcjonują np. elektrownie.

## Zrewidujemy skrupulatnie kalkulacje eksporterów!

Jeżeli jednak je pokrywa, to opłaca się przed siębiorstwu zwiększyć wywóz dum pingowy do rozmiarów, na które pozwala dotychczas niewyzyskana zdolność wytwórcza instalacji. Nie zachodzi więc żaden związek funkcjonalny pomiędzy ilością towaru, wywiezionego zagranicę w trybie dumpingu, a ilością sprzedaną w kraju. Jeżeli zakła zatrudnia 70 proc. zdolności wytwórczej dla sprzedaży w kraju, to wówczas, jeżeli mu się opłaca zatrudnić jeszcze 5 proc. niewyzyskanej instalacji dla sprzedaży zagranicą, to opłaca mu się również wyzyskać całą resztę niewyzyskanej instalacji, a więc pozostałe 30 proc.

Gdy więc organizacja kartelowa twierdzi, że przy danych kosztach produkcji i przy danej cenie uzyskiwanej zagranicą, nie można uprawiać wywozu, to takie twierdzenie może być słusznem i często jest słusznem. Jeżeli jednak twierdzi, że przy danych kosztach produkcji może wywieźć zagranicę tylko ograniczoną ilość towaru po danej cenie, a że większych ilości wywieźć nie może, to takie twierdzenie nie jest słusznem.

## Wzrost stanu złota i weksli

Bilans Banku Polskiego za trzecią dekadę stycznia, t. j. wykazuje zapas złota 600.486.000 zł. t. j. o 45.000 zł. więcej, niż w poprzedniej dekadzie. Pieniądze i należności zagraniczne, zaliczone do pokrycia, zmniejszyły się o 8.941.000 zł. do sumy 69.086.000 zł., natomiast należności do pokrycia zwiększyły się o 1.167.000 zł. do sumy 119.099.000 zł.

W pasywach pokrycia naliczmiast płatnych zobowiązań znalazła się

## Wzrost stanu złota i weksli

W tym czasie kapitan orderu Ferdynanda I, najwyższej odznaki w Rumunii, wręczyła insygnia tego orderu królowi Karolowi. Na zdjęciu król Karol z matką w otoczeniu kapituły i kawalerów orderu.

## Zaburzenia na uniwersytecie berlińskim

WARSZAWA. Długość fali 1411,8 m. G. 11:58: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. G. 12:10: Płyty. G. 14:45: Płyty. G. 15:25: Dzisiejsza młodzież szkolna. G. 15:50: Płyty. G. 16:20: Lekcja języka francuskiego. G. 17:10: Odczyt. G. 17:35: Muzyka lekka. G. 19:15: Wiadomości bieżące rolnicze. G. 19:35: Płyty. G. 20:00: „Historja walca”. G. 20:15: „Dziewczę z Holandji” — operetka E. Kalmana. G. 22:30: „Karnawał w Rio de Janeiro”. G. 23:00: Muzyka tańceczna.

Wzrost stanu złota i weksli w Banku Polskim w ciągu 3-ej dekady



Wycieczka na plażę w Auckland w Nowej Zelandji rekordową szybkością 241 km. 35 m. na godzinę.

## Listy z placu boju

### Bombardowanie Szanghaju

Szanghaj, 3 lutego. Jesteśmy w gorączce. Nadzieja zatrzymania biegu wypadków rozwija się. Szanghaj pośpiesznie gotuje się do walki.

Droga, która w ciągu paru dni zdążyła uciekinierzyć, ciągną dziś tanki, karabiny maszynowe, konie, worki z ziemią. Dzielnica „Bund” zamieniła się w angielski obóz. Wyładują tam pośpiesznie oddziały szkockie. Tworząc hańcuch, podają sobie z rąk do rąk materiał, ładują go na auta ciężarowe, które odjeżdżają pędem, jak wozy strażny ogniwowej.

Samoloty japońskie furkoczą nad nimi, lecąc i powracając, jakgdyby chciały przełiczyć kraty spódniczek górali szkockich.

Francja oczekuje swych oddziałów z Tien - Tsinu i Haihongu. Amerykanie są już niedaleko. Jeśli nie ma jeszcze wojny, to w każdym razie jest mobilizacja.

Europejscy dowódcy Szanghaju

Siedzą od lewej: płk Thomas, dowódca oddziału ochotniczego, płk Hooker, dowódca sił angielskich, płk Fleming, dowódca sił amerykańskich i gen. Macnaghten, przewodniczący Rady miejskiej Szanghaju.



Siedzą od lewej: płk Thomas, dowódca oddziału ochotniczego, płk Hooker, dowódca sił angielskich, płk Fleming, dowódca sił amerykańskich i gen. Macnaghten, przewodniczący Rady miejskiej Szanghaju.

## Nadużycia

### w kooperatywach sowieckich

W tych dniach w Leningradzie podjęto do odpowiedzialności sądowej grupę funkcjonariuszy miejscowych kooperatyw pod zarzutem dokonywania malwersacji.

Oskarżeni prowadzić mieli fikcyjne wykazy członków, przydzielonych w sprawach aprowizacyjnych do poszczególnych sklepów rozdzielczych. Liczba „martwych dusz” dochodziła podobno do 260.000.

## Co wróżą gwiazdy na dzień 8 lutego?

### Falszywe pooloski

Odnoś się to zwłaszcza do wczesnych godzin rannych, kiedy możemy być narażeni na jakieś zawody, złudzenia rozwiane lub rozczarowania. To też lepiej wówczas unikać wszystkiego, co niejasne, chaotyczne, niezorganizowane i nieodpowiedzialne, gdyż możemy w tym czasie zetknąć się z ludźmi podstępniymi, którzy zapragną wyprowadzić nas w pole.

Nie jest to odpowiednia pora do wyrażania w podróż, co do rezultatów której nie posiadamy dostatecznej pewności.

Na ogół dzień dzisiejszy może dać powody do niezadowolenia, gdyż manifestujące się dziś wpływy kosmiczne są dysharmonijne, chociaż o dość słabym zakresie działania.

## Zagrożony port rybacki

Piękny widok portu rybackiego w Kuźnicy na Helu, któremu szalejąca od kilku dni burza na Bałtyku groziła zalaniem.



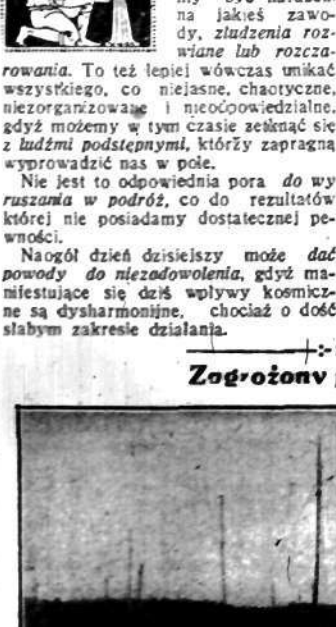
Wycieczka na plażę w Auckland w Nowej Zelandji rekordową szybkością 241 km. 35 m. na godzinę.

## Elegancka narciarka



Kostium do nart z dżemprem i czapczką oryginalnie haftowanymi w białe, grube pomponiki.

## Zaburzenia na uniwersytecie berlińskim



Prowokacyjne zachowanie się studentów, członków narodowej socjalistycznej partii doprowadziło do wielkich awantur na uniwersytecie berlińskim. Na zdjęciu pogotowie policji przed gmachem uniwersytetu.

## Wzrost stanu złota i weksli



Piękny widok portu rybackiego w Kuźnicy na Helu, któremu szalejąca od kilku dni burza na Bałtyku groziła zalaniem.

## RADJO WARSZAWSKIE

WARSZAWA. Długość fali 1411,8 m. G. 11:58: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. G. 12:10: Płyty. G. 14:45: Płyty. G. 15:25: Dzisiejsza młodzież szkolna. G. 15:50: Płyty. G. 16:20: Lekcja języka francuskiego. G. 17:10: Odczyt. G. 17:35: Muzyka lekka. G. 19:15: Wiadomości bieżące rolnicze. G. 19:35: Płyty. G. 20:00: „Historja walca”. G. 20:15: „Dziewczę z Holandji” — operetka E. Kalmana. G. 22:30: „Karnawał w Rio de Janeiro”. G. 23:00: Muzyka tańceczna.

## Wzrost stanu złota i weksli

Wzrost stanu złota i weksli w Banku Polskim w ciągu 3-ej dekady

# Sprawy szkolnictwa zawodowego

W dniu 29 stycznia r. odbyło się w Izbie P.H. posiedzenie Komisji: Racionalizacji Przemysłu i Handlu oraz Szkolnictwa Zawodowego przy udziale przedstawicieli Magistratu m. Wilna, Izby Rzemieślniczej w Wilnie oraz Stowarzyszenia Techników w Wilnie.

Na posiedzeniu omawiany był projekt ustawy o ustroju szkolnictwa.

Wobec zbyt późnego nadania tego projektu do zaopiniowania Izbie Przem.-Handl., gdyż dopiero w przededniu wnie-

sienia do ciała ustawodawczego, Komisja ograniczyła się tylko do uwag ogólnych, rezygnując z poprawek szczegółowych. Po dyskusji przyjęto jednoznacznie uchwałę, w której stwierdzono, że projekt, obejmujący całość spraw organizacyjnych i programowych szkolnictwa—stanowi istotny krok w kierunku uporządkowania tej dziedziny, a w szczególności szkolnictwa zawodowego, że jednak w projekcie zakreślone zostały jedynie normy ogólne, wobec czego realne wcielenie w życie wytycznych projektu

zależy jest od wydania rozporządzeń wykonawczych.

Komisja wyraziła opinię, że dla dobra szkolnictwa zawodowego niezbędnym jest, by już w ustawie były zawarte normy, któreby przewidywały ścisły kontakt tego szkolnictwa z zainteresowanymi sferami w postaci ustanowienia doradczych organów społecznych przy udziale samorządu gospodarczego i terytorjalnego, co umożliwiłoby przedewszystkiem dostosowanie szkoły do wymogów życia praktycznego. Poza to stwierdzono, że przepisy projektu w rzeczywistości nie rozwiązywałyby zagadnienia finansowania szkolnictwa zawodowego, a nawet w podstawowych zarządzeniach, co nasuwa śród zainteresowanym obawę, by przez ewentualne przerzucenie finan-

sowania ze źródeł ogólnopństwowych na przecięzione samorządowe—nie doznały poważnego uszczerbku zarówno szkolnictwo jak i samorzady.

## Sąsiedzka sprzeczka i bójka „wznowienie” umorzona sprawa 4-miesięczna pokuta więzienna wójta

Mieszkaniec wsi Krypno Antoni Szewko od dłuższego czasu miał zatarę majątkową z sąsiadem Wroblewskim. Pewnego dnia podczas sprzeczki pobił córkę Wroblewskiego Bronisławę, która zaskarżyła go do Sądu Grodzkiego w Knyszynie. Sprawa została wyznaczona na 2 grudnia 1930 r. jednocześnie z inną sprawą o ziemie. Ponieważ rodzina Wroblewskich spóźniła się na roz-

## Reorganizacja szpitala w Knyszynie

Jak się dowiadujemy, wobec słabej frekwencji chorych w szpitalach na terenie powiatu białostockiego a szczególnie w szpitalu w m. Knyszynie, następuje reorganizacja tego szpi-

tała przez uruchomienie oddziałów: chirurgicznego, ginekologicznego i trachematologicznego. Na stanowisko chirurga został umówiony znany na terenie miasta Białegostoku dr. Konrad Fiedorowicz—naczelnik lekarz Szpitala św. Rocha.

W związku z powyższą reorganizacją dotychczasowy kierownik szpitala w Knyszynie dr. Wiktor Drozdowski został przeniesiony na stanowisko lekarza rejonowego w Gródka, a dr. Hankiewicz z Gródka na stanowisko kierownika szpitala w Knyszynie.

## Bezpłatne wypożyczanie maszyn betonarskich

Dowiadujemy, że Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych zaopatrzył prawie wszystkie Wydziały Powiatowe b. Kongresówki, Kresów Wschodnich, a częściowo i Małopolski w formy do wyrobu pustaków, dachówki cementowej i kregów studziennych. Formy te wydzielają powiatowe użytkownicy we własnych betonarniach, bądź też wypożyczają bezpłatnie, przynajmniej w ten sposób zabudować. Zainteresowani winni składać podania o wypożyczenie maszyn do odnosnych wydziałów powiatowych.

Kwestia rozwoju racjonalnego budownictwa w Polsce natrafia stale na ogromne przeszkody, których przyczyną w dużej mierze jest wysoka cena dobrych materiałów budowlanych, bynajmniej niedostosowana do zdolności nabywczej ludności.

To też umożliwienie ludności

zaopatrzenia się w formy wypożyczane przez wydziały powiatowe ma ogromne znaczenie, gdyż w ten sposób przynajmniej zabudować wyroby siebie sam pierwszorzędnymi i niezwykle tani materiał budowlany, jakim jest pustak, dachówka cementowa i cembrowina.

## Ze Związku Dozorców Domowych

Dnia 5 b.m. w lokalu przy ul. Kilińskiego Nr. 9 odbyło się

zebranie członków Związku Dozorców Domowych pod przewodnictwem p. Antoszkiewicza. Przewodził p. Korbut, który nawoływał obecnych do uregulowania zaległych składek, przeznaczonych na zakup nowego szlendaru. Następnie, wobec rezygnacji dotychczasowego skarbnika p. Filipa Zakrzewskiego wybrano p. Józefa Gierasimczuka.

## Czy wiesz, że bezrobotni cierpią nędzę i trzeba im pomóc?

### Ofiary w naturze w pow. augustowskim

W powiecie augustowskim na rzecz bezrobotnych zebrano 2325 kg. żyta, 2086 kg. jęczmienia, 763 kg. grochu, 464 kg. owsa, 244 kg. pszenicy, 70439 kg. ziemniaków.

### Nowe czasopismo

W Suwałkach zaczął wychodzić nowy dziennik „Dzień Dobry Ziemi Suwalskiej”.

### Popierajcie Polski Cz. Krzyż

### „Choroby zakaźne”

Dnia 5. b. m. w lokalu T-wa „Linus Hacedek” dr. Bomasz wygłosił odczyt na temat: „Choroby zakaźne”.

## Kłęska pożarów

W dniu 4 b. m. we wsi Zastacie, gm. Krypno w zabudowaniach Józefa Krawczyńskiego wybuchł pożar. Spłonął dom mieszkalny, chlew oraz produkt spożywczy w świeżo założonym sklepie. Straty wyniosły około 2200 zł. Ogień powstał prawdopodobnie wskutek wadliwie urządzonego komina.

## Dyżury nocne aptek

Dziś pełnią dyżury apteki: Ajzsztafta, Rynek Kościuszki 11, W. Hermanowskiego, Warszawska 24, i Wysockiego na Piaskach, Piękna 2.

## Nocne pogotowie lekarskie

tel. 5-03 „Linus Hacedek”.

## LECZNICA LEKARZY-SPECJALISTÓW

Białystok, Mazowiecka 5 (Sienny Rynek) tel. 1-38.  
**Porada 3 zł.**

Wszystkie specjalności: Choroby wewnętrzne, nerwowe, dzieci parady dla matek karmiących, akuszeria, kobiece i porady dla ciężarnych, chirurgiczne, skórne i weneryczne, oczu, nosa, gardła i uszu. Oraz gabinet dentystryczny. Rentgen, analizy, leczenie światłem i elektrycznością po cenach leczniczych. Dojazd autobusem D.

## Z dna życia

Pisaliśmy kiedyś o ciężkim losie zarobkujących dziewcząt, których warunki życia kierują nieraz po śliskiej pochylności ku upadkowi. Dziś jesteśmy w posiadaniu sprawozdania z działalności Sekcji Sanitarno-Obyczajowej za rok ubiegły, z którego dowiadujemy się, iż zarejestrowanych prostytutulek w Białymstoku było 79 i dorabiających nierządem—128. Prostytutki zawodowe według wyznań: Rz.-Katoł.—66, Mojżeszow.—9, Prawosławne—3 i Ewangelické—1. Według zajęć: 16 b. robotnic fabrycznych, 36 b. służących, 4 b. krawcowych, 5 b. kelnerek i 18 bez określonego zajęcia. W wieku do lat 20 było 10. Od lat 20 do 25—41. Od 25 do 30—21. Od 30 do 40—4. Od 40 i wwyż—3. Analfabetek było 29, z wykształceniem elementarnym—49 i średniem—1.

Dorabiające nierządem według wyznań: Rz.-Katoł.—91, Mojż.—1, Prawosl.—35 i Ewang.—1. Według zajęć: robotnic fabrycznych—58, służących—61, krawcowych—2 i kelnerek—7. W wieku do lat 20 było 46, od 20 do 25—58, od 25 do 30—20 i od 30 do 40—4. Analfabetek—40 i z wykształceniem elementarnym—88.

Pozatem w roku 1931 dokonano badań: na odczyn Wassermana—712, oględzin lekarskich—12178, badań mikroskopowych 21860.

## Dr. Neumark

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe  
Przyjmuje od godz. 10—12 i od 3—8 w Białymstoku, ul. Kilińskiego 11. Telefon Nr. 6-06.

## Dr. J. WALEWSKI

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe  
Przyjmuje rano i od 4—8 w niedzielę i święta od 10—11 rano ul. Stenkiwicza 14 m. 3 Telefon 8-48

## Tragiczne zakończenie wesolej libacji Gwałtowny restaurator skazany na 4 mies. więzienia

P. Józef Płotka, kolejarz, w dniu 15 lipca ub. roku spotkał w Starosielcach swego znajomego Sadowskiego. Szczęśliwe spotkanie postanowili uczcić libacją. Po krótkim wabaniu wybrano restaurację p. Antoniego Zajączkowskiego. W czasie szczerych wyrzeń płynęły słodko chwile, a z niemi czysta z kropelkami. Wkrótce p. P. był zupełnie „gotów”.

Zachowanie gościa nie przypadło do gustu p. restauratorowi. To też usiłował usunąć go z lokalu, nie zważając na całkowicie regulowaną należność.

Płotka przez gwałtowne wypchnięcie na ulicę upadł ze schodów, uderzając się głową o chodnik, skutkiem czego doznał wstrząsu mózgu.

Epilog zajścia rozegrał się onegdaj w Sądzie Okręgowym. Czo, opierając się na zeznaniach naocznych świadków, w tej liczbie dwojga dzieci, którzy potwierdzili w zupełności wszystkie szczegóły, ujawnione podczas śledztwa, ogłosił wyrok skazujący A. Zajączkowskiego na 4 miesiące więzienia i zarządził do czasu złożenia kaucji w wysokości 1500 zł. jego aresztowanie.

### „Dziennika Białostockiego”

D R U K A R N I A

WYKONUJE:

Plakaty, Odezwy, Ulotki, Afisze oraz wszelkiego rodzaju druki

Szybko i tanio

D R U K A R N I A

BIAŁYSTOK,

Legionowa 1, (w podwórzu) tel. 11

Wszyscy do szeregów LOPP  
Lotnictwo i gazy trujące—  
to najstraszniejsza broń  
przyszłej wojny.

NAJNOWSZE  
**DŹWIĘKOWE KINO „PRZYSTAŃ”**  
**GÓRY W PŁOMIENIACH**

Dźwiękowy film z wojny światowej.

Louis Trenker, Hartl i Hamman

Początek seansów punktualnie o godz. 4, 6, 8 i 10-ej.

Ponadto: Nadprogram dźwiękowy.

BENY  
OD 80 gr.

MODERN Dziś o godz. 6, 8, 10

1-szy wesoły polski film dźwiękowy

J A N I . . .  
J A N I . . .

**CHŁOPCY MALOWANI...**

POGORZELSKA—DYMSZA w rolach  
**KRUKOWSKI i WALTER** głównych

## Z Koła Przyjaciół Literatury i Sztuki

### Projekt nowego prawa małżeńskiego i „MALŻEŃSTWO, a MORALNOŚĆ”

Organizowane ostatnio wieczory literackie Koła, o charakterze ustalonych już zebrań towarzyskich licznego grona naszej inteligencji, wykazują coraz dobitniej wartości kulturalne, jakie osiągane są przy wzajemnej wymianie myśli.

Ostatni wieczór z dn. 5 b. m. poświęcony dyskusji nad książką B. Russel'a „Małżeństwo a moralność” i projektem nowego prawa małżeńskiego, opracowanego przez Komisję Kodyfikacyjną, zgromadził prawie 100 osób, przeciągnął się do 1:30 w nocy i był dowodem aktualności tematu jako słusznie wybrał Zarząd Koła, aby zapoznać zebranych z problemem wysuwany dziś przez samo życie.

Przewodniczący Koła p. Inspektor A. Rączaszek zaznaczył w zagajeniu, że Zarząd Koła,

niem Koła jest zaznajomienie zebranych z zagadnieniem, po głębiej je w dyskusji i dać możliwość słuchaczom skonfrontować następnie te sprawy z własnymi poglądami. Nie jest oczywiście zadaniem Koła wynosić jakieś rezolucje, czy uchwały. Chodzi prosto o pogłębienie przez referat i dyskusję znajomości tych spraw.

Dla ilustracji do jakich poglądów na zagadnienie małżeństwa dochodzi zachodnia myśl europejska zreferowana została przez p. Szumską książka B. Russel'a, znanego myśliciela angielskiego.

Prelegentką w dłuższym odczycie zapoznała słuchaczy z poglądami, jakie na kwestię pojęcia małżeńskiego i wychowania wyraził Russel w książce „Małżeństwo i moralność”.

Stwierdzając rozkład życia rodzinnego na Zachodzie, autor poszukuje nowych zasad moralnych, dochodzi do wniosku, że kryzys moralny, spowodowany następstwami wielkiej

wojny i przewrotem w stosunkach społeczno-politycznych i gospodarczych, doprowadził do całego szeregu nadyżcy i swobody w życiu seksualnym.

Biorąc pod uwagę doniosłe znaczenie małżeństwa i życia rodzinnego uważa Russel, że jedyną możliwością usunięcia obecnego naprężenia życiowego jest odpowiednie wychowanie dzieci od lat najmłodszych z uwzględnieniem nowych zasad i metod dość rewelacyjnych jak na nasze stosunki i nie nadających się u nas do przyjęcia.

Zastanawia się nad regulacją przyrostu naturalnego i zagadnieniem eugenicznym. Russel, zdaniem prelegentki nie jest propagatorem radykalnych hasel, stwierdza tylko pewien stan faktyczny dziś istniejący i przewiduje do jakich rezultatów może on doprowadzić.

Referat p. J. Szumskiej odznaczał się przejrzystością, zwiezłością i przedstawił trud-

ny i drażliwy chwilami temat w sposób poważny i naukowy.

W drugiej części wieczoru p. Dr. Tadeusz Rączyski w doskonałe ujętym odczycie przedstawił kolejno prawną definicję małżeństwa i zarys prawa małżeńskiego w rozwoju dziejowym poczem scharakteryzował szczegółowo stosunki prawno-społeczne, panujące w Polsce.

Najstarsza polska ustawa o prawie małżeńskim z r. 1197 utrwaliła aż do r. 1808 niepodzielne stosowanie prawa kanonicznego i supremacji kościoła w sprawach małżeństwa.

W r. 1808 wprowadzony kodeks Napoleona przyswoił w Polsce zastosowanie słubów cywilnych i rozwodów, zniesione po powstaniu listopadowym przez rząd rosyjski prawem z r. 1836.

W sytuacji obecnej obowiązują w różnych częściach Polski 5 różnych kodeksów, co stwarza kompletny chaos i konieczność wprowadzenia, za przy-